

W: L. Gawor, Z. Stachowski (red.), *Filozofia współczesna*, Bydgoszcz 2006, s. 297-325.

---

**Marek Szulakiewicz**

**Toruń**

## **Hermeneutyka, czyli filozofia jako rozumienie**

**0. Wstęp.** Wiek XX. stanowił okres wyłaniania się dynamicznego społeczeństwa, charakteryzującego się nową świadomością, ale przede wszystkim nowymi potrzebami i całkowicie nowymi wzorami myślenia. Jednocześnie jednak był to wiek, w którym coraz częściej człowiek stawał przed rzeczywistością, która przedstawiała się jako obca, nieznaną, nową. W okresie między wojnami światowymi zarysowuje się wyraźny kryzys kultury europejskiej i jej wartości. Coraz częstsze zaczyna być też przekonanie o świecie jako złudzeniu i rodzi się razem z tym przeświadczenie, że prawdziwy świat ukrywa się za tym codziennym światem uludy, zaś zadaniem człowieka jest wydobyć na jaw to, co ukryte. Z jednej zatem strony, dynamiczne zmiany i ich gwałtowność, z drugiej niejasna tradycja, rytuały przeszłości i dawne nawyki myślenia, które stawały się coraz mniej zrozumiałe i odpowiadające tej nowej rzeczywistości. Sytuacja ta prowadzi do narastania niepokoju, który towarzyszy nieuchronnie brakowi ciągłości kulturowej. Przeszłość, tradycja wydawała się nic już do człowieka nie mówić, ale ciągle przecież "była", wszystko zaś "co

nowe" nie stwarzało takiego bezpieczeństwa, jakiego człowiek mógłby oczekiwać w swoim życiu. Taką niepewną sytuację dostrzec można w wielu wymiarach kultury XX wieku. Prawa moralne, sformułowane w innej epoce i wyrażane językiem, który posiadał powszechną moc w minionej epoce przednaukowej, przedstawiały się jako niejasne; prawda, która w przeszłości kojarzona była z powszechnością i uniwersalizmem, coraz częściej kojarzona jest z indywidualizmem; sam człowiek wreszcie, który w przeszłości dostrzegał kierunek życia i sensu, coraz częściej staje wobec rzeczywistości chaosu.

Efektom tych procesów był niezwykle niebezpieczny kulturowo trend do negacji i burzenia istniejących wzorców i struktur, i wskazywanie na nihilizm (*nihil* łac. nic), jako formę życia i przetrwania. Jednak coraz częściej człowiek stawał też w rzeczywistości trwogi, gdy odczuwał, iż w "ciągle nowym" świecie nie ma dla niego ani miejsca, ani schronienia, na które by mógł liczyć. Ten "nowy", "nieoswojony" "niezrozumiały", naukowo określony świat nie gwarantował takiego miejsca, które by odpowiadało jego potrzebie sensu. Przeszłość zaś, tradycja wydawała się być na zawsze utracona, gdyż nie przemawiała już do człowieka tak, aby można było dzięki niej znaleźć kierunek i sens życia. Niezrozumiałe zaczynało oznaczać niepotrzebne. W takiej rzeczywistości załamywania się nowożytnego obrazu świata i końca czasów nowożytnych wyrasta hermeneutyka. Jej charakterystycznym rysem jest chęć zrozumienia, a przede wszystkim dążenie do wyzwolenia człowieka spod jakiegoś złudzenia, w którym coraz częściej żyjemy i który zaczynamy uznawać za świat prawdziwy. Podkreślić należy, iż punktem wyjścia hermeneutyki jest pierwotne dostrzeżenie doświadczenia "niezrozumienia", "niejasności", "złu-

dzenia" w jakim znalazł się człowiek w życiu codziennym, ale i coraz częściej w swoim świecie kultury. W hermeneutyce zakłada się zatem, że ten "stan niejasności" jest naszą rzeczywistością, naszym światem, wyznaczając pierwotny charakter naszego doświadczenia. Hermeneutyka pojawia się więc w rzeczywistości rozpadu wspólnego horyzontu rozumienia siebie i świata, horyzontu utworzonego w przeszłości przez tradycję grecką i chrześcijańską, zaś w wieku XX wyraźnie znajdującego się w stanie kryzysu. Wtedy bowiem, gdy jednolite dotychczas światopoglądy ulegają zróżnicowaniu i zindywidualizowaniu, potrzebne staje się podjęcie interpretacji i zrozumienia, aby można było znaleźć swoje miejsce wśród tego, co "inne", ale też aby owo "inne" przestało być niebezpieczne i wrogie. Hermeneutyka podejmuje to zadanie rozumienia w XX wieku.

**1. Historia hermeneutyki.** Wiek dwudziesty, tworząc hermeneutykę filozoficzną, nawiązuje również do wcześniejszych form myślenia hermeneutycznego w naszej kulturze. Termin *hermeneutika* wywodzi się z języka greckiego. W języku tym *hermenein* oznacza: czynić zrozumiałym, wyjaśniać, odkrywać. W tradycji hermeneutycznej łączony on jest również z greckim bożkiem Hermesem, który, z racji swego sprytu, był patronem złodziei, znał się na handlu, ale oprócz tego w mitologii greckiej odgrywał ważną rolę posłańca i tłumacza bogów, nie tylko informując ludzi o ich woli, ale też przekładając język bogów na - zrozumiały przez człowieka - język ludzi. Hermes określa też istotny związek hermeneutyki z językiem. Greckie *eirein*, źródłosłów imienia Hermes, znaczy "posługiwać się słowem". Ten mistrz języka, mowy i słowa wskazuje, iż również w hermeneutyce język musi odgrywać podstawową rolę. Lecz nie jest to jedyny powód częstego odnoszenia

się do greckiego Hermesa, podejmowany przy próbach etymologicznego wyjaśnienia terminu hermeneutyka. Ten posłaniec bogów przedstawia sobą również ideę przekraczania granic i otwierania wzajemnie na siebie wrogich często światów, poglądów, kultur. Dzięki Hermesowi w kulturze greckiej pokonywana została zasada obcości i wrogości, i ustanawiana nowa zasada: porozumienia. Stąd też hermeneutyka, podejmując zadanie rozumienia, zawsze umacnia i rozwija również ideę otwartości kultur, ludzi, doświadczeń świata. Bowiem horyzont hermeneutyczny porusza się wraz z nami i musimy być zawsze otwarci na nowe doświadczenia.

**a) Zadanie hermeneutyczne.** Z praktyką hermeneutyki, jako rozumieniem, spotykamy się na co dzień w rzeczywistości kulturowej, społecznej, indywidualnej. Przykładów konieczności "rozumienia" można w tych obszarach wskazać wiele. Mówiąc wzajemnie do siebie i porozumiewając się zakładamy zawsze jego możliwość i konieczność. Musimy taką możliwość zakładać, jeśli chcemy wspólnie działać. Jednak z problemem rozumienia spotykamy się nie tylko w świecie społecznym. Mamy z tym do czynienia przede wszystkim przy próbie przyswojenia sobie tradycji, ale i siebie samego, bo to przecież my sami ulegamy stale tak radykalnej zmianie, że ciągle musimy pytać i rozumieć siebie samego. Zawsze wtedy zatem, gdy człowiek staje przed rzeczywistością (myślą, drugim człowiekiem, słowem, dziełami, głoszonymi poglądami, działaniem, wiarą religijną, kulturą itp.), których sens nie jest dla niego jasny, pojawia się zadanie hermeneutyczne. Jest nim właśnie konieczność zrozumienia, polegająca na przekroczeniu tego, co "jawne", narzucające się wprost i bezpośrednio, i sięgnięcie do tego, co pozostaje ukryte, lecz jednocześnie da się

"odstłonić" i ujawnić, i co też musi być dokonane, jeśli mamy przetrwać w świecie. Podejmując trud rozumienia dokonujemy swojego przeniesienia tego, co ważne, istotne i sensowne, i co pochodzi z "innego świata", który nie jest naszym, do świata naszego wzbogacając siebie i swój świat.

Lecz zadanie hermeneutyczne nie ogranicza się do praktycznego rozumienia niejasnych obszarów świata, kultury, życia. Równie istotną jego częścią jest podjęcie problemu "rozumienia samego rozumienia", tego zatem, co się dzieje w procesie rozumienia. Tu chce się uchwycić istotne rysy samego rozumienia, bez konieczności odniesienia do przedmiotu, który tym procesom podlega. Jeśli zatem pierwsza część zadania hermeneutycznego ogranicza się do ujawnienia tego, co jest niejawne, zrozumienia tego, co jest jeszcze niejasne i pyta: Jak "to" zrozumieć?, to jego druga część sprowadza się do konieczności odpowiedzi na pytanie: Jak jest możliwe rozumienie? Nie jest to pytanie błahe. Od jego rozwiązania zależy przecież wskazanie samej możliwości rozumienia. Ale od odpowiedzi na to pytanie zależy też na przykład wskazanie praktycznej możliwości komunikacji i rozumienia odrębnych kultur itp.

**b) Praktyka rozumienia.** Hermeneutyka jako praktyczna sztuka wykładania i rozumienia, dająca wskazówki i reguły postępowania w interpretowaniu, przeważa w europejskiej starożytności i średniowieczu. Sytuację taką łatwo wyjaśnić. Okresy te charakteryzują się bowiem pewną postacią świata. Był to świat zbudowany z idei, świat w którym właśnie ideom przypisywano pierwszeństwo nad rzeczywistością materialną. Prawda, sens, wartości ujmowane były jako dodane do rzeczywistości, one właśnie sądziły ludzi i decydowały o ich losie, zaś zadaniem człowieka było odkryć je dla

świata. Stąd hermeneutyka była poszukiwaniem reguł interpretacyjnych, które należało zastosować jeśli chciało się zrozumieć teksty, mity, wyrocznie i słowa bogów, ustawy prawne itp., które przedstawiały się zawsze jako nośniki prawd i wartości. W nich bowiem skrywała się tajemnica, którą należało wyjaśnić. Cechą charakterystyczną takiej hermeneutyki nie jest jednak "poszukiwanie", lecz raczej odsłanianie i utrzymywanie tego, co zawsze ma ważność, nadaje sens, lecz wraz ze zmianami sposobów myślenia, nową kulturą, zmianą pokoleń, zawsze wymaga odkrycia na nowo. Taką rolę pomocy w odkrywaniu na nowo spełniały reguły interpretacyjne. Tam bowiem, gdzie rozumienie napotykało na trudności, zaistniała konieczność, aby odnaleźć reguły i dzięki nim odzyskać sens interpretowanego obszaru. Pierwszym z "miejsc", ku któremu zwracała się praktycznie zorientowana hermeneutyka w przeszłości był język, zwłaszcza język pisany. Dla potrzeb nauczania rozwinęła się w starożytnej Grecji fachowa wykładnia poezji. Zaś w szkołach teologicznych - aleksandryjskiej (Filion z Aleksandrii) i antiocheńskiej - wytworzyły się różne sposoby interpretacji Biblii. Pierwsza z nich skupiała się na jej alegorycznym odczytaniu, druga wyjaśniała tekst według zasad gramatyczno-historycznych. Występowanie hermeneutyki o charakterze teologicznym oznaczało tu wskazanie, iż treści Objawienia nie narzucają się człowiekowi w sposób automatyczny, lecz wymagają podjęcia wysiłku zrozumienia, aktywności ze strony człowieka. W samym języku odkrywa się zatem sens kerygmaticzny (*kerygma*, gr. - przepowiadanie), to znaczy zakłada, że jedną z funkcji języka jest "przechowywanie" sensu, który wymaga odkrycia i zrozumienia. Realizując to zadania hermeneutyka była początkowo związana ze sferą sakralną: hermeneutyka judaistyczna (interpretacja

*Tory*) i chrześcijańska (interpretacja *Biblii*). Jej rola polegała na wypracowaniu zasad wykładania sensu tekstów sakralnych. Konieczność wypracowania takich reguł hermeneutycznych stawała się konieczna zwłaszcza wtedy, gdy pojawiały się często odmienne rozumienia spraw o istotnym znaczeniu religijnym. Jeśli spojrzemy choćby na pisma Nowego Testamentu, to łatwo dostrzec, iż spotykamy w nich różnorodność form wypowiedzi, dodatkowo, w długich dziejach przekazywania tradycji, były one poddawane różnym horyzontom rozumienia. Stąd konieczne stało się wypracowanie kryteriów interpretacji tekstu Pisma Świętego. Wynikało to z potrzeby głębokiego i powszechnie ważnego rozumienia. Lecz łatwo też dostrzec, iż praktyczna rola hermeneutyki rośnie nie tylko wtedy, gdy człowiek staje zagubiony wśród niejasności, lecz jednocześnie wtedy, gdy ma odwagę podjąć się rozumienia i jest przekonany, że mocą swojego rozumu zdolny jest odkryć takie reguły, które miejsca nieokreślone i niejasne uczynią jasnymi i jednoznacznymi.

**c) Teoria rozumienia.** Problem samego rozumienia, czy też ogólnej teorii wykładania sensu pisma, został po raz pierwszy w dziejach myślenia hermeneutycznego wyraźnie sformułowany przez Johanna Chladeniusa (1710-1759). Myśliciel ten, podejmując próby wykładania sensu pism, formułuje pytanie o to, w jaki sposób można zapewnić poprawne rozumienie jakiegoś tekstu wtedy, gdy jego fragment budzi niejasności i kontrowersje. Szczególnie doniosłe dla przyszłego rozwoju hermeneutyki w XX wieku było dokonane przez niego odróżnienie takich niejasności, które wynikają tylko z niedostatecznego przygotowania interpretującego, od takich, które związane są z ogólną teorią interpretacji i rozumienia. Chladenius zmierzał bowiem do tego, aby ogólną teorię

rozumienia uwolnić od konieczności odwoływania się do osoby autora tekstu (Kim był autor?) i jego intencji (Co chciał przekazać?). Zmierzał zaś do tego, aby rozumienie koncentrowało się nie na tym, co miał na uwadze autor, lecz na tym, co sam autor rozumiał, pisząc dany tekst. Hermeneutyka staje się tu teorią operacji rozumienia w ich odniesieniu do interpretacji tekstu.

Jednak prawdziwy ruch ku ogólnej teorii rozumienia i ku hermeneutyce filozoficznej został uczyniony przez Friedricha Schleiermachera (1768-1834), filozofa i protestanckiego teologa oraz Wilhelma Diltheya (1833-1911), twórcy metodologii humanistyki. Pierwszy z nich wyraźnie pojmuje hermeneutykę jako "teorię sztuki rozumienia". Droga do wypracowania tej teorii prowadzi przez filologiczną działalność Schleiermachera (tłumacz Platona) i przez zajmowanie się badaniem Nowego Testamentu. W obu kierunkach działalności hermeneutyka była podstawową dyscypliną, która może pomóc przy trudnościach w przekładzie i rozumieniu. Lecz zadanie, jakie stawia przed sobą Schleiermacher, polega na wyizolowaniu samej procedury rozumienia i zapytaniu o jego możliwość. To znaczy, tematyzuje on sam problem rozumienia, a nie tylko określone jego techniki. Przedmiotem hermeneutyki nie są już "trudne miejsca w tekście", lecz tekst jako całość, który należy zrozumieć. Lecz istotniejsze jeszcze było w filozofii Schleiermachera dostrzeżenie ogólnego charakteru samego rozumienia. Filozof ten podporządkowuje szczegółowe zasady rozumienia jakiegoś tekstu ogólnej problematyce rozumienia. Działalności rozumienia nie można ograniczać teraz do obcowania z tekstami, lecz pojawia się ono w każdej sytuacji komunikowania. Dla hermeneutyki była to nowa sytuacja, gdyż kategoria rozumienia stała się "codziennością" naszego bycia w świecie.



W innym kontekście problem hermeneutyki jako teorii rozumienia pojawia się u W. Dilthey'a. Jest to kontekst poszukiwań możliwości poznania i ufundowania humanistyki. Poszukując obiektywnego statusu poznania humanistycznego Dilthey wskazał na hermeneutykę, która otrzymała status teorii poznania humanistycznego. Stała się w ten sposób epistemologią humanistyki: przyrodę wyjaśniamy, historię rozumiemy. Zadaniem hermeneutyki jest czynienie zrozumiałym tego, co inni w mowie i tekście mieli na myśli, i nadać temu obiektywny charakter. Celem zaś jest zapewnienie obiektywności w rozumieniu indywidualnego i historycznego momentu w ludzkim istnieniu.

**2. Hermeneutyka i filozofia.** Analiza dziejów hermeneutyki pozwala jednoznacznie wskazać, iż w swym rozwoju zmierzała ona od praktyki rozumienia niejasnych fragmentów, przez próbę wskazania ogólnych reguł rozumienia tych niejasności, aż po przekształcenie w najogólniejszą naukę o rzeczywistości. Tym samym coraz bardziej zbliżała się do filozofii. Zbliżenie to przyjmuje dwojaki charakter, związany ze strukturą zadania hermeneutycznego. Przypomnijmy, iż zadanie hermeneutyczne przedstawia się zawsze dwojako: po pierwsze, jest to praktyczna próba zrozumienia tego, co przedstawia się jako "ukryte", "niejasne" - jest to **praktyka rozumienia**. Po drugie, jest to teoretyczne wypracowanie zasad samego rozumienia, czyli **teoria rozumienia**. Odpowiednio do tych zadań w szeroko rozumianej hermeneutyce odróżnić można jej dwa związki z filozofią, którym często nadaje się oddzielne nazwy. Pierwszy nazywa się filozofią hermeneutyczną, drugi hermeneutyką filozoficzną. O **filozofii hermeneutycznej** mówimy wtedy, gdy mamy na uwadze taką filozofię, która postępuje w sposób hermeneutyczny, zaś pod pojęciem **hermeneuty-**

**ka filozoficzna** rozumiemy taką hermeneutykę, która dokonuje praktycznego rozumienia tekstów filozoficznych oraz zajmuje się ludzkim rozumieniem świata. Odróżnienie powyższych dwojakich związków hermeneutyki i filozofii jest ważne, zaś jego pomijanie prowadzi często do nieuzasadnionej krytyki hermeneutyki filozoficznej przy użyciu zarzutów, które odnoszą się do filozofii hermeneutycznej. Spójrzmy najpierw na filozofię hermeneutyczną.

Filozofia hermeneutyczna (czy też hermeneutyczne filozofowanie) jest próbą hermeneutycznego uprawiania filozofii, czyli takim filozofowaniem, w którym wskazuje się, iż zasady rozumienia i interpretacji odnoszą się już nie tylko do ludzkich znaków, symboli, pism, lecz również przenoszone są na świat przedmiotowy, przyrodę, wydarzenia historyczne, sam byt. Można powiedzieć, iż cała filozofia (filozofia bytu, epistemologia, aksjologia), wszystkie jej problemy, realizuje się w niej jako hermeneutyka: wszystko jest już tylko interpretacją. Świat daje się ujmować zawsze i tylko jako konstrukt interpretacyjny. Poza interpretacją nie mamy żadnej możliwości dostępu do rzeczywistości. Filozof hermeneutyczny to zatem nie tylko ktoś dokonujący wykładni i rozumienia, ale przede wszystkim przyjmujący założenie o historycznym charakterze świata w całości. Podłożem takiej filozofii hermeneutycznej w wieku dwudziestym była świadomość historyczna XVIII/XIX wieku, czyli dostrzeżenie wielości i zmienności a przede wszystkim tego, że nasze działanie i myślenie nie przebiegają w jakimś "czystym", "idealnym" świecie, lecz ich podłożem jest zawsze świat historyczny. Skoro jednak wszystko jest uwikłane w historię, to przed filozofią staje tylko jedno zadanie, jest nim podejmowanie próby interpretacji i rozumienia. I to podejmowanie takich prób ciągle na nowo, gdyż wszystko można rozumieć inaczej,

jeszcze inaczej, i jeszcze inaczej itd. Filozofia hermeneutyczna jest wyrazem sceptycyzmu w dwudziestym wieku i wynika z kryzysu tradycyjnego rozumienia prawdy. Nie tylko odkrywa ona wiele możliwości sensu, prawdy. Przede wszystkim zakłada się tu, iż sens i prawda są po prostu czymkolwiek, co za nie uchodzi, wedle danego systemu przekonań w danym okresie rozwoju kultury. W tej perspektywie postuluje się też hermeneutyczną przemianę filozofii. Oznacza to, iż filozofia musi skończyć z poszukiwaniem prawd i stać się interpretacją teraźniejszości, stać się hermeneutyką pluralizującą i relatywizującą, akcentując przemianę, zmianę i względność, niwelując idee absolutnej prawdy i sensu. Filozofia hermeneutyczna uznaje historyczną i kulturową względność każdej formy ludzkiego dyskursu. Można w niej widzieć pewną formę zanegowania filozofii w tradycyjnym, metafizyczno-epistemologicznym, sensie.

**3. Hermeneutyka filozoficzna dwudziestego wieku.** Inaczej jest z hermeneutyką filozoficzną. Wyznacza ona drugi obszar obecności hermeneutyki w obszarze filozofii i stanowi też centralną postać rozważań hermeneutycznych dwudziestego wieku. Dziedzicząc zarówno praktyczne zadanie rozumienia, jak też teorie rozumienia XIX wieku, hermeneutyka filozoficzna przedstawia się też jako główna dziedzina filozoficzna dwudziestego wieku. Chcąc zrozumieć sens tej nowej filozofii należy odpowiedzieć na pytanie: Jak to się stało, iż hermeneutyka, mająca rodowód religijny i zajmując się dotychczas praktyką i teorią rozumienia, mogła być przekształcona w hermeneutykę filozoficzną?

Korzenie hermeneutyki filozoficznej tkwią w porzuceniu podmiotu, jako podstawie wcześniejszej filozofii, odkryciu języka i jego roli w sposobie wykładania świata oraz historyzmie. Krytyka

świadomości subiektywnej i wskazanie, iż język poprzedza zachowania refleksyjne, doprowadziła do ukształtowania nowych podstaw dla filozofii, które zbliżone zostały do istniejącej już sztuki wykładania i rozumienia, jaką była hermeneutyka. Coraz mocniejsze wskazywanie przez filozofię, że całe doświadczenie świata jest zapośredniczone przez język i historię (dzieje) zmuszało myśl filozoficzną do poważnego potraktowania hermeneutyki. Hermeneutyczne doświadczenie interpretacji i rozumienia okazało się być tym samym, jakie odkryła filozofia i ku któremu prowadziła swe rozważania. Stąd zbliżenie filozofii i hermeneutyki zaowocowało narodzinami hermeneutyki filozoficznej. Określenie "hermeneutyka filozoficzna" obejmuje trzy obszary. Po pierwsze, jest to rozumienie i wykładanie tekstów, działań i dzieł człowieka. Po drugie, jest to ogólna teoria rozumienia i poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Jak możliwe jest rozumienie? Po trzecie - i najważniejsze - jest to badanie sposobów, na jakie świat jawi się człowiekowi. Dopiero w dwudziestym wieku udało się rozwinąć hermeneutykę jako teorię filozoficzną. Filozofia, która występuje w postaci hermeneutycznej staje się często refleksją historyczną. W częstym sięganiu do przeszłości dokonuje rekonstrukcji sensu i tropi jego wypaczenia w dziejach ludzkości. Ale jednocześnie jest przedsięwzięciem, w którym przywraca się życie dziedziczonej kulturze. Przyjmuje się w niej, iż żyjemy, działamy, myślimy w świecie uprzednio danym historycznie. Wśród głównych przedstawicieli takiej filozofii wymienić należy między innymi: Martina Heideggera, Hansa-Georga Gadamera, Paula Ricoeura, Jürgena Habermasa.

**a) Martin Heidegger - hermeneutyka bytu ludzkiego (Daseinshermeneutik).** Filozofem, który zaważył o sytuacji hermeneutyki

w dwudziestym wieku i określił wskazany powyżej kierunek hermeneutyki filozoficznej był Martin Heidegger. Za jego sprawą hermeneutyka została ściśle związana z filozofią, odrywając się od filologii i metodologii humanistyki. Lecz nie tylko to wskazuje na szczególne miejsce myśli Heideggera. Również samo pytanie o rozumienie, które w przeszłości wyznaczało miejsce hermeneutyki w filozofii, nie jest już przez niego łączone z kwestią rozumienia tekstu, a tym samym z epistemologią. Hermeneutyka Heideggera pyta o sens bycia i przyjmuje charakter ontologiczny. Spójrzmy na czym polegała ta nowa sytuacja hermeneutyki?

W roku 1927 Heidegger opublikował pracę *Sein und Zeit* (tłumaczenie polskie: *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Warszawa 1994), która stała się dziełem epokowym. Podkreślał w niej, iż rozumienie nie jest tylko - jak się sądzi - jednym z możliwych rodzajów poznania, lecz stanowi podstawowy modus ludzkiego bytowania w świecie. Wypracowuje tym samym fundamentalno-ontologiczną teorię rozumienia. W ten sposób hermeneutyka przestała być wiązana z epistemologią i skierowana została w stronę ontologii (teorii bytu). To właśnie był ten decydujący moment w rozwoju hermeneutyki, który określił cały jej rozwój w dwudziestym wieku. Rozumienie - wg Heideggera - należy do podstawowej struktury samego bytu "człowiek", zwanego przezeń *jestestwem* (Dasein). Rozumienie jest sposobem bycia Dasein. To właśnie "jestestwo", interpretujący i rozumiejący człowiek, jest źródłem wszelkich interpretacji świata. Wszelkie rozumienie jest pojmowaniem jego własnego sposobu bycia. Człowiek bytuje w ten sposób, że jakoś "rozumie" znaczenie swego świata, rzeczy, przedmiotów, zdarzeń, siebie samego. Ale może to czynić dlatego, że odkrywany przez niego sens jest zakorzeniony w naszej

przeszłości. Zawsze bowiem to, co już zrozumiałe, wpływa na ujęcie tego, co jeszcze jest "do zrozumienia". W ten sposób Heidegger wskazał na koło hermeneutyczne rozumienia, które nie jest jednak "błędnym kołem". Kolisty charakter rozumienia oznacza, że nasze rozumienie nigdy nie rozpoczyna się od zera, nie ma myśli bez założeń. Ważna nie jest tu zatem chęć "wydobycia" się z tego "koła" (o czym marzyła wcześniejsza filozofia), lecz odwrotnie: "wejście weń". Rozumieć coś można bowiem tylko wtedy, gdy rozumiejący i rozumiane mają ze sobą coś wspólnego. Heidegger tworzy zatem hermeneutykę, która nie pyta już o samo rozumienie, lecz o ontologiczne warunki możliwości rozumienia.

**b) Hans-Georg Gadamer - prawda i metoda.** Gadamer (1900-2002) należał do największych filozofów XX wieku, którego rola w filozofii i kulturze pozostaje nadal wpływowa. Stworzył on hermeneutykę filozoficzną, która jest teorią poznania wzbogaconą o wymiar ontologiczny. Sam Gadamer podkreśla, iż nie jest kontynuatorem tej metodologicznie zorientowanej hermeneutyki, której twórcą był w XIX wieku Wilhelm Dilthey. Jego zamiarem nie było też odnowienie dawnego sporu o różnicę metod nauk przyrodniczych i humanistycznych. Jest zaś myślicielem, który formułuje dawne, kantowskie, pytanie o "warunki możliwości", lecz czyni to w nowej postaci. Nie chodzi teraz o to, aby dowiedzieć się: Jak jest możliwe poznanie? (o co pytał Kant), lecz o to, aby filozofia spróbowała odpowiedzieć na pytanie: Jak jest możliwe rozumienie? Konieczność tego nowego pytania zostaje jasno uzasadniona. Właśnie rozumienie (a nie poznanie) wyznacza najszersze pole epistemologicznych poszukiwań, jest pierwotną formą bycia człowieka w świecie i związane jest też z bardziej podstawowym wymiarem doświadczenia, niż doświadczenie nauki. Zadanie,

podjęte przez Gadamer, oznacza zatem konieczność wypracowania takiej teorii, która mogłaby ogarnąć wszystkie rodzaje ludzkiego poznania. Właśnie hermeneutyka jest teraz uznana za teorię całościowej relacji człowieka do świata i wskazuje na to, jak człowiek rozumie świat i jakie są warunki tego rozumienia.

Najważniejszym dziełem Gadamera jest *Wahrheit und Methode. Grundzüge einer philosophischen Hermeneutik* (1960) (tłumaczenie polskie: *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej* 1993). Formułuje w niej ważny dla hermeneutyki i rozwoju kultury problem relacji między prawdą i metodycznym poznaniem naukowym. Należy przypomnieć, iż dosyć często pojawiało się w kulturze przekonanie, iż z kategorią prawdy mamy do czynienia tylko w nauce zorientowanej metodycznie, czyli w sytuacji abstrakcji od konkretnej sytuacji historycznej. Z góry oznaczało to, iż religia, sztuka nie mogą zgłaszać roszczeń do prawdy. Konsekwencje takiego założenia dla kultury były tragiczne. Nie przeciwstawiając prawdy metodzie Gadamer wskazuje jednak, iż metodyczne poznanie nie wyczerpuje sobą kategorii prawdy. Wypracowując ontologiczne struktury rozumienia Gadamer dokonuje rewolucji w nowożytnej teorii ujmowania wszelkiego doświadczenia w ramach opozycji podmiot-przedmiot. Problem pokonania tej opozycji pojawił się na przełomie XIX/XX wieku. Dla filozofii oznaczało to poszukiwanie nowej możliwości dotarcia do świata. Hermeneutyka Gadamera stwarza nową jakość w rozwiązaniu tego problemu. Jest nim inne spojrzenie na samo doświadczenie, poza wspomnianą opozycją. Przywykliśmy do tego, iż świat doświadczany jest w postaci przedmiotu (czegoś zewnętrznego), który w jakiś sposób staje naprzeciw podmiotowi. Gadamer pokazuje jednak, iż ta nowożytna teoria doświadczenia powinna być pokonana

przez koncepcję doświadczenia hermeneutycznego, która jest pierwotną koncepcją. Jej punktem wyjścia nie jest powyższa opozycja, lecz struktura ontologiczna danej sytuacji historycznej. To znaczy, historyczna sytuacja wyznacza podstawę naszego doświadczenia świata, a nie opozycja podmiot-przedmiot. Tylko odwołując się do tej sytuacji jesteśmy w stanie sprostać bogactwu doświadczenia. Człowiek nie jest bowiem czystym podmiotem poznania, lecz istotą osadzoną w historii. Jego świat, jego doświadczenie jest zawsze określone przez historię i tradycję. Zerwanie z nimi prowadzi do zagubienia i zapomnienia wielu wątków naszej tradycji, bez których nie jesteśmy w stanie zrozumieć siebie i świata.

Gadamer swoją hermeneutykę zwraca się szczególnie ku przekazom tradycji, pytając o możliwość jej zrozumienia wtedy, gdy z jakichś powodów staje się ona dla nas obca i niezrozumiała. Dokonuje też - tak ważnej w kulturze kryzysu i niejasności - rehabilitacji tradycji, autorytetu, przed-sądów, przesądów wskazując, iż wszystko to nie może być pominięte, zapomniane, czy wręcz wyrzucone z kultury. To właśnie tradycja, przeszłość, historia, otwiera nas na to, co jest możliwe do zrozumienia i umożliwia rozumienie. Wtedy zatem, gdy kultura coraz bardziej staje się kulturą "niejasności" i "niezrozumienia" Gadamer zaproponował ocalenie tradycji i postawę otwartości, gdyż to jest droga do rozumienia siebie i świata.

**c) Paul Ricoeur - hermeneutyka refleksyjna.** Już Gadamer wskazał, iż hermeneutyka jest projektem antynekrologicznym, gdyż jej zadaniem jest przywracać życie dziedziczonej kulturze. Zadanie to jeszcze w większym stopniu podejmuje francuski myśliciel Paul Ricoeur (ur. 1913) tworząc swoisty system interpreta-



cji. Niekiedy podkreśla się, iż filozof ten rozwija nowy nurt w hermeneutyce, nazywany "hermeneutyką humanistyczną". Jego wkład w teorię interpretacji oznacza wskazywanie na konieczność lepszego rozumienia człowieka i więzi między nim a bytem. Stworzona przez niego hermeneutyka i teoria interpretacji jest rozpoznawaniem symboli, znaków i wysiłkiem przyswojenia sensu.

Podstawowym problemem, który wyznacza hermeneutykę Ricoeura jest możliwość poszerzenia horyzontu naszej kultury, naszego doświadczenia świata i samoświadomości człowieka. W okresie naukowego zacieśniania doświadczenia filozof francuski zamierza ocalić tradycję wraz z niesionymi przez nią światami i w ten sposób nasz świat uczynić bogatszym i wartościowszym. Ricoeur akcentuje przy tym, iż przynależność do tradycji odbywa się poprzez interpretację znaków, tekstów, dzieł. Właśnie przez interpretację zobiektywizowanych ekspresji innych ludzi, wytworów kultury, w których pozycję wyróżnioną zajmują teksty pisane, filozof francuski chce poszerzyć wymiar naszego doświadczenia świata ale i wskazać na możliwość samopoznania człowieka. Naszym zadaniem jest wszystko to odszyfrować, gdyż droga samopoznania jest zawsze drogą okrężną, prowadzi przez przyswajanie znaków, dzieł sztuki i dawnej kultury. Wczesna hermeneutyka Ricoeura zwracała się w tym celu do symbolu, gdyż on właśnie wyznaczał źródła naszej kultury. Ricoeur dokonuje interpretacji symbolu dostrzegając, iż język symbolu jest językiem pierwotnym naszego doświadczenia.

W roku 1974 wydaje Ricoeur, jako rezultat swoich wykładów w Teksasie, zbiór esejów pt. *Interpretation Theory* (wydanie polskie w tomie: *Język, tekst, interpretacja*, Warszawa 1989), który miał decydujące znaczenie dla hermeneutyki. W książce tej podjął

się podwójnego zadania. Po pierwsze, stworzył zarys teorii mowy (dyskursu), dowodząc, iż mowa nie jest ani strukturą, ani też zdarzeniem, lecz przechodzeniem jednego w drugie za pośrednictwem wypowiedzi. Ricoeur dowodził autonomii dyskursu w stosunku do systemu językowego, gdyż sens zdania transcenduje zawsze samo zdarzenie mowy. Po drugie, Ricoeur zaprezentował własną teorię interpretacji tekstów pisanych dowodząc, iż potrzeba interpretacji pojawia się razem z pismem, gdyż tam właśnie, w piśmie, manifestują się własności mowy. Pismo zachowuje wszystkie własności mowy, ale jednocześnie umożliwia oddalenie znaczenia od zdarzenia, tekst staje się samowystarczalny. I wymaga też interpretacji. Jej celem jest przyswojenie tekstu, aktualizacja jego zobiektywizowanego znaczenia jako skierowanego do tego, który go właśnie czyta.

Hermeneutyka Ricoeura, zajmując się przede wszystkim interpretacją tekstów pisanych, zmierza do przewyciężenia obcości płynącej z dystansu historycznego. Interpretacja staje się w niej drogą do "ożywienia" tekstu na nowo i uczynienia z niego narzędzia naszego samopoznania.

#### **d) Jürgen Habermas - hermeneutyka i teoria krytyczna.**

Jürgen Habermas (ur. 1929) należy do czołowych filozofów niemieckich i przedstawicieli drugiego pokolenia Szkoły Frankfurckiej, która oddawała się krytyce istniejącej rzeczywistości podkreślając, iż jest ona nieludzka i sprzeczna z rozumem. W latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku w rozprawie *Zur Logik der Sozialwissenschaften* (1967) zwrócił się Habermas ku hermeneutyce, pytając o możliwość związania prezentowanej przez Szkołę Frankfurcką teorii społecznej z hermeneutyką. Uznaje on, iż nauki społeczne nie mogą przemilczeć wymiaru badań hermeneutycz-

nych. Chce zatem, aby hermeneutyka wyznaczała jeden z paradygmatów badawczych w obrębie nauk społecznych. Jednak rola hermeneutyki ukazuje się w filozofii Habermasa w polemice i krytyce myśli Gadamera. Obaj są przekonani, że nasza relacja ze światem ma miejsce za pośrednictwem języka i obaj też dostrzegają, iż nasze doświadczenie ma charakter hermeneutyczny. Jeśli jednak Gadamer ujmuje rozumienie w odniesieniu do tradycji i historii, to Habermas zmierza do tego, aby rozumienie uwolnić od tych związków i ująć je w odniesieniu do komunikacji. Rozumienie nie oznacza już zatem ani rozmowy z duchową przeszłością, ani też przyswojenia tradycji, lecz zwraca się ku porozumieniu między ludźmi w teraźniejszości. Celem doświadczenia hermeneutycznego jest wytworzenie zgodności, "prawdziwego konsensusu". Rozumienie oznacza dążenie do zagwarantowania, wewnątrz tradycji kulturowych, samorozumienia jednostek i grup, jak również wzajemnego porozumienia między różnymi jednostkami i grupami. Hermeneutyka zostaje przez Habermasa włączona w teorię działania komunikacyjnego. Są to działania będące interakcją przynajmniej dwu podmiotów w trakcie której zmierza się do osiągnięcia porozumienia. Działając komunikacyjnie nie możemy obejść się bez hermeneutyki jako teorii rozumienia.

**4. Hermeneutyka w socjologii i w teologii.** Filozoficzny rozwój hermeneutyki nie oznaczał wcale jej ograniczenia i zamknięcia do rozważań filozoficznych. Wiek dwudziesty był wiekiem hermeneutyki w różnych wymiarach, często łącząc istniejące już kierunki filozofii z hermeneutyką. W ten sposób powstawały interesujące relacje, które otwierały filozofię ku nowym możliwościom np.: transcendentalna hermeneutyka (K.-O. Apel). Lecz hermeneutyka

filozoficzna oddziaływała również na inne obszary kultury. Wskażmy tu przynajmniej dwa z nich: socjologię i teologię.

W socjologii rola hermeneutyki wzrosła wraz z rozwojem "socjologii rozumiejącej" Maxa Webera i później z coraz mocniejszym podkreśleniem, iż tradycja ma wpływ na ukonstytuowanie się stanu świadomości społecznej. W swoich teoriach wielu badaczy (np. G. H. Mead) zwracało uwagę na przykład na fakt, iż ludzie interpretują nawzajem swoje działania i nie można tego pominąć w konstrukcji teorii społecznej. Prowadziło to do konieczności analizy znaczenia interpretacji i rozumienia w społecznym życiu człowieka. Człowiek został ukazany jako istota, która dokonuje interpretacji swoich działań i działań innych przez wskazanie samemu sobie, że ma ono takie lub inne znaczenie. Wskazywało to na konieczność analizy społeczeństwa w kategoriach podmiotów działania. Zaś organizacja społeczna przedstawiała się jako rzeczywistość, w której podmioty działania realizują swoje interpretacje.

Wśród najnowszych teorii socjologicznych, które odwołują się do hermeneutyki, należy wskazać między innymi socjologów: Anthon'ego Giddensa i Zygmunta Baumana. Pierwszy z nich próbuje wprowadzić hermeneutykę do socjologii tworząc "hermeneutycznie natchnioną teorię społeczną", która opisując ludzkie zachowania podkreśla konieczność uczestniczenia w tych formach życia, które zachowania te wytwarzają. Takie zadanie uczestnictwa jest już zadaniem hermeneutycznym. Bauman z kolei tropi konsekwencje hermeneutyki dla nauk społecznych. Wskazuje przy tym, iż w okresie "fragmentaryzacji ludzkiego świata" i potrzeby komunikacji między ludźmi, propozycja Gadamera i hermeneutyki wydaje się wielce atrakcyjna. Jednak dostrzega też, iż

hermeneutyka, nastawiając na ciągle interpretowanie, może stanowić niebezpieczeństwo, paraliżując ludzi niepewnością i prowadząc do dezorientacji.

Hermeneutyka dwudziestego wieku nie ominęła również teologii. Teologia, jak pamiętamy, historycznie związana była z hermeneutyką. Rozumienie Pisma Świętego wyznaczało ważny etap w jej rozwoju, zaś wraz z pojawieniem się Reformacji i żądaniem powrotu do czystego słowa Pisma, wkroczyła ona w samo centrum teologii. Pojawienie się problemu hermeneutycznego w teologii wieku dwudziestego stanowi jednak nie tylko nawiązanie do tradycji, ale też związane jest ze specyficznym wyrazem współczesnej sytuacji teologicznej. Sytuacja ta wyznaczona była zarówno rozwojem teologii dialektycznej, jak i zmianą funkcji myślenia teologicznego. Nie jest ono już uwarunkowane strzeżeniem i przechowywaniem Tajemnicy, lecz polega na tym, aby ową Tajemnicę czynić zrozumiałą. Hermeneutyka teologiczna staje się nauką o człowieku w jego dziejach z Bogiem. A nawet więcej: wskazuje się na pierwotnie hermeneutyczny charakter teologii. Wśród przedstawicieli należy wskazać przede wszystkim teologów protestanckich: Rudolfa Bultmanna, Karla Bartha, Gerharda Ebelinga. Szczególną rolę w przemianie tradycyjnego oblicza teologii odegrał jednak R. Bultmann.

**Rudolf Bultmann - hermeneutyczna demitologizacja.** Rudolf Bultmann (1884-1976) był jednym z najbardziej wpływowych biblistów i teologów pierwszej połowy XX wieku. W roku 1933 opublikował ważną dla teologii hermeneutycznej pracę *Glauben und Verstehen*. Związany z M. Heideggerem uprawia teologię z pozycji znawcy współczesnej filozofii i hermeneutyki. Bultmann wskazuje, iż sposób myślenia i wyrażania, właściwy Pismu Świętemu,

jest wyznaczony przez mitologiczny obraz świata. Ukazując świat Nowy Testament prezentuje go zawsze w kontekście kulturowym, w jakim ten obraz powstawał. Mitologiczny obraz świata oznaczał, iż przedstawia się to, co nieświatowe i boskie, jako światowe i ludzkie. Spostrzeżenie to prowadzi Bultmanna do sformułowania ogólnego wniosku, iż doktryny wiary są formułowane w postaci swoistego poglądu na świat, który wymaga zawsze zrozumienia przez następne pokolenia, w których zmienia się obraz świata. Chcąc ochronić i wzmocnić wiarę chrześcijańską należy zatem zdemitologizować Nowy Testament, czyli "usunąć" elementy mitologiczne i odsłonić w ten sposób zasadniczy przekaz Ewangelii. Demitologizacja nie polega jednak na eliminacji wypowiedzi mitologicznych, lecz na interpretacji. I tu właśnie w nowy sposób spotyka się teologia i hermeneutyka. Zadanie, przed jakim staje hermeneutyka teologiczna związane jest z koniecznością przełożenia wypowiedzi Pisma Świętego z języka i obszaru mitologicznego w nasze współczesne rozumienie siebie i świata. Program Bultmanna składał się z dwu części. Pierwsza wskazywała, iż przedstawienie Ewangelii za pomocą pojęć mitologicznych jest niezrozumiałe i nie do przyjęcia przez współczesnego człowieka. Z tej "niezrozumiałości" wynikała konieczność jej odmitologizowania. Druga część programu polega na przywróceniu człowiekowi religii w egzystencjalnym akcie wiary. Pierwsza z tych części wyraźnie wymaga hermeneutyki i teorii rozumienia, czyli odpowiedzi na pytanie: Jak interpretować mit, aby nie utracić treści w nim ukrytej? Bultmann proponuje taką hermeneutyczną zasadę rozumienia Pisma Świętego, która wyraźnie nawiązuje do hermeneutyki Heideggera. Rozumieć mit - również mit obecny w Ewangeliach - oznacza zerwać z kontekstem kosmologicznym i dokonywać takiego

rozumienia zawsze antropologicznie, egzystencjalnie. Nie chodzi zatem o to, aby dostrzegać w micie jakieś treści obiektywizujące, lecz takie, w których ujawnia się nasze obecne rozumienie siebie i świata. Rozumieć mit i demitologizować Ewangelie oznacza tu zatem zawsze odpowiedzieć na pytanie: co znaczy to dla mojej, konkretnej egzystencji?

Bultmannowska demitologizacja Nowego Testamentu była reinterpretacją w duchu hermeneutyki. Podkreślić należy, iż teologia hermeneutyczna, dokonując reinterpretacji Pisma Świętego, wprowadziła do teologii niezwykle ważny motyw. Wypowiedzi religijne są w niej rozumiane nie pod kątem "treści obiektywizujących", lecz pod kątem ich wpływu na konkretnego, istniejącego człowieka, w "egzystencjalnym" znaczeniu. Posłannictwo Ewangelii próbuje się tu pogodzić ze światem znanym człowiekowi współczesnemu. Teologia hermeneutyczna w zaprezentowanej tu przykładowo teorii Bultmanna, pragnie, aby Ewangelia nabrała większego znaczenia dla człowieka współczesnego. Zmierza w ten sposób do pokonania dwóch dystansów: po pierwsze, dystansu między naszą kulturą a kulturą Starego i Nowego testamentu i - po drugie - dystansu między świadectwami pisanymi a wydarzeniami, o jakich te świadectwa mówią. Ale podkreślić należy coś więcej. Hermeneutyczna teologia wymaga nawiązania dialogu między egzegetami i czyni z teologii ważne miejsce dyskusji między ludźmi.

**6. Zakończenie.** Hermeneutyka stwarza nowy obraz świata. Jego cechą charakterystyczną nie jest już "panowanie" nad światem, lecz pozwolenie, aby świat przemawiał do człowieka swoim istnieniem. Nowe jest teraz również zadanie człowieka. Nie chodzi o to, aby opanowywać, lecz o to, aby słuchać i starać się rozumieć.

W tym wszystkim jest zawarte również ważne przesłanie aksjologiczne. Zmierając do uwolnienia człowieka od złudzeń i niejasności, hermeneutyka również jest swoistym apelem do człowieka, aby podjął on trud wewnętrznego odrodzenia. Nie można bowiem podejmować zadań "rozumienia" świata, czyli docierania do jego sensu i prawdy bez odrodzenia i przemiany siebie samego.

Ocena tego zjawiska, jakim jest hermeneutyka, a szczególnie hermeneutyka filozoficzna, nie jest jednoznaczna. Niekiedy wskazuje się, iż jest to "choroba filozoficzna" myślenia współczesnego. Zauważyć bowiem należy, iż hermeneutyka, przez ciągłe wskazywanie na interpretację i rozumienie, wytwarza przekonanie, iż samo filozofowanie polega na czytaniu dzieł filozofów i tylko interpretowaniu filozoficznej przeszłości, zaś z filozofią ma się do czynienia wtedy, gdy dokonuje się interpretacji dzieł filozoficznych. Takie rozumienie filozofii prowadzi jednak do niebezpiecznego zjawiska jej filologizacji i historyzacji, więcej nawet uniemożliwia stworzenie systemu filozoficznego. Do tej krytyki należy dodać i to, iż filozofia jako hermeneutyka, przemieniając się w literaturoznawstwo, staje się być może tylko formą przetrwania filozofii w kulturze kryzysu, ale z samą filozofią nie ma wiele wspólnego. Jest to bowiem ciągle ukrywanie się za parawanem wielkich tekstów z przeszłości, zaś przedmiotem badań nie są już problemy i sprawy, lecz rozwiązania tych problemów przez wielkich myślicieli przeszłości.

Lecz istotniejszy jest zarzut drugi, który każe zastanowić się nad rolą hermeneutyki. Podejmując zadanie zrozumienia, wyjaśnienia, hermeneutyka wydaje się zmierzać do tego, aby w świecie było jak najmniej spraw problematycznych i tajemniczych. Jest zadaniem jest bowiem "zrozumieć". Ta skłonność wydaje się ja-



sna z perspektywy naszej obecności w świecie. Należy jednak zapytać o coś innego. Czy nie powinniśmy zmierzać raczej do czegoś odmiennego: zamiast chcieć "wszystko" zrozumieć i czynić z tego kierunek rozwoju kultury, czy nie należałoby próbować wykazać, że nawet tam, gdzie wydaje się nam, iż wszystko jest jasne i zrozumiałe, nawet tam wszystko jest ciągle jeszcze niezwykle zagadkowe i tajemnicze. Hermeneutyka pozbawia rzeczywistość tej tajemniczości. Przecież zgoda na tajemniczość nie oznacza wcale porażki myśli, ani też preferowania irracjonalnej kultury.

Do tych zarzutów dołączyć należy uznanie dla możliwości poszerzenia horyzontu naszej kultury, naszego doświadczenia świata i samoświadomości człowieka. Hermeneutyka wkracza zawsze tam, gdzie został zakłócony proces porozumienia między ludźmi i porozumienia z samym sobą. Jednocześnie daje ona możliwość przyswojenia czegoś obcego, innego, prowadząc do tego, iż to, co swojskie, własne i to, co obce zbiega się w nową postać, umożliwiając - jak mówił Gadamer - "fuzję horyzontów". W tym procesie ruchu myśli jest zawsze miejsce dla tego, co inne i obce. Zadaniem hermeneutyki staje się zatem - przez ciągłe rozumienie - pokonywanie duchowego dystansu między ludźmi, kulturami, epokami historycznymi. Jej rola rośnie szczególnie w okresach pluralizmu, różnorodności poglądów i postaw wobec świata. Uczy ona takiego sposobu bycia, w którym rozpoczyna się od odróżnienia sensu innego od naszego, który dostrzegany jest przez drugiego człowieka i po takim odróżnieniu namawia do rozumienia i stapiania się horyzontów.

Lecz hermeneutyka odgrywa też ważną rolę w zapobieganiu błędnemu rozumieniu i usuwaniu zakłóceń procesu komunikacji.

Jej dziedziną jest dziedzina wypowiedzi sensownej. Zmusza tym samym człowieka do ciągłej aktywności w rozumieniu, gdyż wszystko, co przemawia do nas, w najszerszym znaczeniu tego słowa, stawia przed nami zadanie rozumienia. Hermeneutyka, podejmując zadanie rozumienia i namawiając do podjęcia takich zadań pokazuje też, iż nie ma czegoś takiego, co dałoby się wy-czerpać w tym tylko znaczeniu, które się właśnie komuś narzuca. Świat, kultura, drugi człowiek, my sami jesteśmy zawsze jeszcze "czymś więcej". Jeśli tylko to byłoby efektem filozoficznej hermeneutyki dwudziestego wieku, to byłby to wystarczający powód, aby uznać ją za ważny i kulturotwórczy kierunek filozofii. Człowiek nie może żyć, nie mając zrozumienia. Hermeneutyka ma takie rozumienie umożliwić.

### Literatura

1. **Dilthey** Wilhelm, *Powstanie hermeneutyki*, w: tenże, *Pisma z estetyczne*, Warszawa 1982, s. 290-312.
2. **Gadamer** Hans-Georg, *Hermeneutyka*, tłum. A. Bronk, w: A. Bronk Andrzej, *Zrozumieć świat współczesny*, Lublin 1998.
3. **Ineichen** Hans, *Philosophische Hermeneutik*, München 1991.
4. **Marquard** Odo, *Pytanie o pytanie, na które odpowiedzią jest hermeneutyka*, w: tenże, *Rozstanie z filozofią pierwszych zasad*, tłum. K. Krzemieniowa, Warszawa 1994.
5. **Ott** Heinrich, *Hermeneutyka i teologia*, w: *Wokół rozumienia. Studia i szkice z hermeneutyki*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1993.
6. **Ricoeur** Paul, *Zadania hermeneutyki*, w: tenże, *Język, tekst, interpretacja*, Warszawa 1989, s. 191-224.

7. **Rosner** Katarzyna, *Hermeneutyka jako krytyka kultury. Heidegger, Gadamer, Ricoeur*, Warszawa 1991.
8. **Schnädelbach** Herbert, *Morbus hermeneuticus - tezy na temat pewnej choroby filozoficznej*, w: tenże, *Rozum i historia. Odczyty i rozprawy*, tłum. K. Krzemieniowa, Warszawa 2001.
9. **Scholtz** Gunter, *Czym jest i od kiedy istnieje 'hermeneutyka filozoficzna'*, w: "Studia z Filozofii Niemieckiej", pod red. S. Czerniaka i J. Rolewskiego, Toruń 1994, tom 1.
10. **Szulakiewicz** Marek, *Od transcendentalizmu do hermeneutyki*, Rzeszów 1998.
11. **Zakrzewska-Manterys** Elżbieta, *Hermeneutyczne inspiracje*, Warszawa 1998.